GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 6. W Piątek dnia 8. Stycznia. 1841.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 29. Grudnia.

Pod względem tak zagmatwanych doniesień z Wschodu uważa Messager: Wiadomości z Alexandryi naturalnym sposobem przez proste porównanie dat się wyjaśniają. W chwili, gdy Admirał Stopford zawartą przez Commodora Napier konwencyę za nieważną ogłosił, nie tylko nic wiedzieć nie mógł o potwierdzeniu późniejszém téj konwencyi przez gabinet angielski, lecz nawet ta konwencya sama w Londynie nie była jeszcze wiadoma. Instrukcye, według których Admirał działał i do których się ostatnie kroki jego u Wicekróla ściągają, dawno przedtém już mu nadesłane były, nim rząd angielski o układach Napiera choć najmniejszą mógł mieć wiadomość. W wydaném przez Admirała piśmie do Mehmeda Alego nie wspomniano wprawdzie o dziedziczności panowania nad Egiptem. Nie polecono mu tęże ofiarować, ale na przypadek, że Basza reklamować będzie, umocowano Admirała Stopforda do obiecania mu, że reklamacyi tych u W. Porty popierać nie omieszka. Wypadki w Alexandryi polegają więc tylko na zamieszaniu, sprawioném przez niespodziane wmieszanie się Commodore Napiera, ale wszystko na jedno wyjdzie, t. j. Mehmed Ali uzyszcze dziedziczność nad Egiptem, któréj mu Sułtan na wezwanie sprzymierzonych dworów zapewne nie odmówi.

Czytamy w Journalu du Lot et Garonne z dn. 22. Grudnia: „Dziś rano zapadł się most drócianny, łączący miasteczko Bassage z miastem Ager, w téj właśnie chwili w Garonnę, gdy przedsiębiorcy podług kontraktu zwyczajną na nim na końcu roku odprawiali próbę. Około 20 osób różnéj płci i wieku, pracujących nad napełnianiem zwirem wozów do próby użytych, zanurzyło się w rzece i tam śmierć znalazło, gdy właśnie wtenczas woda bardzo wysoko stała. Cztery z nich już wydobyto, ale nieżywe. Wszyscy łodziarze zajęci są szukaniem pozostałych. Przedsiębiorca sam tylko, będący na środku mostu, ocalił się przez pływanie. Spadek łańcuchów i belek zdrzuzgotał dwoje dzieci.“

Z dnia 30. Grudnia.

Pytanie dotyczące się obwarowania Paryża aż do zupełnego rozstrzygnienia swego przez Izby najgłówniejsze miejsce w polemice dzienników zajmować będzie. Dziennik sporów przestrzegał dotychczas w tym przedmiocie ścisłego milczenia, przeto też powstała

wątpliwość, ażali rząd istotnie ma zamiar popierania planu tego. Dzisiaj wspomniany dziennik po raz pierwszy przedmiot ten dokładniéj rozbiera i wyświeca to pytanie z trojakiego stanowiska: 1) z stanowiska wojskowego albo obrony naprzeciw zagranicznym mocarstwom; 2) z stanowiska wewnętrznego bezpieczeństwa i spokojności; 3) z stanowiska ministeryalnego. W pewnym względzie pochwala dziennik wspomniany ten projekt z każdego powodu.

Z Tulonu, dnia 23. Grudnia.

(*Gaz. Powsz.*) — Przeszło 300 robotników arsenału otrzymało swoję dymissyę. Środek ten nadzwyczajne sprawił wrażenie; dowodzi bowiem, że rząd uzbrajania swego na morzu zaniechać chce, podczas kiedy Anglia siły swoje na morzu Śródziemném ciągle zwiększa. Słychać nawet o bliskiém rozbrojeniu kilku okrętów liniowych, które pod pozorem, że naprawy potrzebują, do północnych portów wojennych Francyi mają być odesłane. Ci co znają powolność, z jaką w Francyi naprawy okrętów wykonywane bywają, sądzą, że środek ten istotnemu rozbrojeniu eskadry wyrównywa. Podobnie zasuspendowano też prace fortyfikacyjne nad brzegami; wszakże armii wychodźców hiszpańskich, w tym celu tu przysłanych, do naprawy reduty twierdzy Faron użyć chcą. Wielki ruch sprawiają przygotowania do przesłania 5—6000 wojska do Algieru, mającego wyręczyć tamże żołnierzy dymissyonowanych, drugi pułk piechoty i tiralierów z Vincennes, wracających do Francyi. 6 okrętów liniowych stoi w pogotowiu do wyjścia pod żagle. Jeżeli kilka z nich istotnie do Tangeru przeznaczono, o czém ciągle mowa, doczekają się jednak niezawodnie wprzód powrotu pakietbotu »Ramier«, wysłanego z depeszami do Konsula generalnego w Tangerze. — Odebraliśmy tu listy z Algieru z d. 16. Grudnia. Abdel Kader wojsko swoje na trzy miesiące rozpuścił, aby żołdu oszczędzić; tylko 500 jeźdźców w Thaza przy nim się zostało. — Z Miliany wiadomości brzmią pomyślnie.

Anglia.

Z Londynu, dnia 28. Grudnia.

Morning Post w wyższym jeszcze stopniu, niż »Times«, objawia obawę z powodu bliskiéj zmiany ministeryalnéj we Francyi. „Dopis w liście jednego naszego paryskiego Korrespodenta w sobotę wieczorem, wyrażono w tym dzienniku, donosi nam, że następujące zmiany w gabinecie francuzkim bardzo są do prawdy podobne: Hrabia Molé, PP. Passy i Dufaure mają zająć miejsca Panów Guizota, Humanna i Duchatela. Głoszą, że polityka nowego gabinetu bardzoby sprzyjała przymierzu z Rossyą Mamy powód do wierzenia, że zamierzona zmiana ta gabinetu ogłoszoną zostanie, zanim się jeszcze obrady nad projektem do prawa o obwarowaniu Paryża rozpoczną i możemy z wszelką zapewnić pewnością, że właśnie teraz przybył tu z Petersburga goniec, przywożący depesze nader przyjacielskiego i pojednawczego charakteru. Gabinet rossyjski ubolewa w nich nad obecném odosobnioném stanowiskiém Francyi i wynurza żywe życzenie, aby ta wkrótce znowu w Europie swe wpływu pełne zajęła stanowisko. Treści téj depeszy już rządowi francuzkiemu udzielono.

Hiszpania.

Z Madrytu, dn. 20. Grudnia.

Wydany przez regencyą do Szefa politycznego Guipuzkoi rozkaz zniesienia Kollegium jezuickiego w Lojoli, zawiera na wstępie następującą objaśniającą uwagę: „Regencya sądzi, że Pan całą swoję uwagę na dalsze utrzymanie Jezuitów, jako religijnego, wychowaniem młodzieży zajmującego się zakonu zwrócić powinien. Szkoda, jaka ztąd dla młodzieży wyniknąć musi, ile że wychowanie takowe jest wbrew przeciwne obecnemu położeniu kraju i potrzebom rządu reprezentacyjnego, zanadto jest jawną, żebyś się natychmiast usunięciem tych niedogodności nie miał zająć, chociażby nawet prawa w wyraźny sposób utrzymania tego zakonu nie zakazywały. Zwyczajna twoja roztropność podda ci w téj mierze środki. Rząd upoważnia cię do zapobieżenia dalszemu kształceniu młodzieży przez Jezuitów i do zwrócenia uwagi mieszkańców na opiekę, jakiéj rząd seminaryum w Bergarze, jako też uniwersytetom w Onacie i Wittoryi udziela. Rząd ma także zamiar urządzenia zakładów wychowania w San Sebastyanie, Irunie i wszędzie w prowincyi, gdzie to tylko korzyść przynieść może.«

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 9. Grudnia.

(*Gaz. Powsz.*) — Zawarta z Napierem konwencya jest nieważna. Formalna protestacya z strony Porty i odrzucenie tejże przez Admirała Stopforda zniweczyły przebiegły plan Baszy. Bez związania sobie rąk, umiał Mehmed Ali z swego przykrego położenia i obecności nawet floty angielskiéj korzystać. Dobroduszny Napier wziął opuszczenie Syryi i przewiezienie wojska egipskiego na okrętach angielskich za przyzwolenie z strony Baszy; ale to był jedyny sposób do ocalenia syna tegoż i armii syryjskiéj od pewnéj zagłady i do

sprowadzenia téjże w całości przy pomocy samychże sprzymierzeńców, do Egiptu. Każdy widzi i sam tylko Napier nie poznał się na tém, żeby to pytaniu egipskiemu całkiem nową nadało postać; częścią przez ocalenie 20,000 armii i niezmiernych zapasów wojennych, któreby się Mehmedowi Alemu bardzo przydały, a to wszystko, podobnie jak i przewłoka czasu, bardzoby było dla niego w Egipcie i dla widoków Francyi korzystném. Obecnie bowiem położenie Egiptu prawdziwie jest przykre. Pominąwszy bowiem bliską stratę armii syryjskiéj, któréj z trzech stron nieprzyjaciel zagraża, t. j. Zekirah Basza, posuwający się na drodze z Damaszku, Sekim i Jochmus na czele wojska osmańskiego i Emir Beschir et Kassim, mający przeszło 10,000 górali przy sobie, jeszcze się w okolicy Jerozolimy około 20,000 (?) Syryjczyków zgromadziło, którzy od Stopforda dowódzcy żądają i przez pustynią do Syryi i Kahiry wyruszyć pragną. Tu wnoszą, że Stopford wojennéj gorliwości Syryjczyków popierać nie zechce.

Egipt.

Wicekról na pismo już przytoczone Admirała Stopford z dn. 6. Grudnia w następujący sposób odpowiedział:

»Odebrałem oba pisma Pańskie, pierwsze przez Emira Beja, mającego przewieść depeszę do syna mego Ibrahima, a drugie przez kapitana Fanshawe. Uradowany okazaną mi przez Pana przyjaźnią pośpieszam działać w duchu, jak to mi Pan w urzędowéj depeszy swojéj oznaczyłeś. Odsełam więc memoryał (placet) z otwartą pieczęcią do Wysokiéj Porty i abyś Pan o treści onego pewną powziąć mógł wiadomość, tłómaczenie francuzkie dołączyłem. Tuszę sobie, że ochoczość moję mocarstwa sprzymierzone pochwalą a prosząc Pana o utrzymanie życzliwych dla mnie chęci, podchlebiam sobie, że dobre usługi Pana względy sprzymierzonych mocarstw mi wyjednają.«

Z Alexandryi, dnia 11. Grudnia.

(Gaz. Powsz.) — Wicekról od podszeptów obcych uwolniony (Hr. Walewski wyjechał już), idąc za głosem rozumu własnego i wiedząc dobrze, że nie ma innego ratunku, oświadczył gotowość swoję zwrócenia niezwłocznie flotty i poddania się bezwarunkowo Sułtanowi. Statek angielski parowy „Megäre“ z pismem Baszy do Admirała i z drugiem do Sułtana, w którém mu oświadcza, że się podaje, co tylko ztąd odpłynął. Admirał Stopford w piśmie z dn. 6. Grudnia podaje mu nie aką nadzieję, że powtórnie Baszą Egiptu mianowany zostanie, nie wspomina jednak o dziedziczności posiadania; tego ważnego punktu nawet w autoryzacyi rządu angielskiego w imieniu cztérech mocarstw wcale się nie tknięto. Dnia 7. statek parowy francuzki „Phaethon“ z Tulonu tu zawinął; przywiózł francuzkiemu konsulowi, Panu Cochelet, rozkaz aby się przy układach między pełnomocnikiem angielskim a rządem egipskim zupełnie neutralnie zachowywał.

Onegdaj w załodze Abukiru bunt wybuchnął; Turcy uwięzili straże arabskie i opanowawszy łodzie uciekli w liczbie 60 na okręty angielskie. Mehmed Ali powinien być kontent, że się podarunku Kapudana Baszy pozbędzie, kiedy Turcy od dnia do dnia coraz groźniejsze czynią demonstracye. — Podróżnych angielskich w drodze z Kahiry do Suez złupić miano, co najlepszym dowodem, że nawet w Egipcie rozkazów Mehmeda Alego nie słuchają.

Wysłany do Syryi z depeszami do Ibrahima Baszy statek parowy powrócił tu dnia 7. z tą nowiną, że Ibrahima i armii jego nigdzie znaleść nie można. Tegoż dnia przybył tu goniec od Ibrahima, z wiadomością, że wódz ten naczelny z całą armią swoją, któréj ilość na 45,000 podaje, do Egiptu powraca. Zabrał z sobą żywność na dwa tygodnie i aby na żadnego nie natrafić nieprzyjaciela, udał się drogą z Damaszku do Mekki, prowadzącą przez Schemskein Aman przez zupełnie pustą krainę, a potém zwrócił się ku El-Arisch, dokąd już miał przybyć. Czekają tu go więc niezadługim czasem.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z d. 5. Stycznia 1841. r. obejmuje między innémi doniesienie Naczelnego Prezydyum, że Radzcom szkolnym stósownie do Najwyższego rozkazu nadany jest oraz tytuł Radzców regencyjnych; — polecenie ziemiomiercy Vincent; — doniesienie o chorobach bydlęcych, że owce ospicują: W holendrach Stenszewko powiatu Średzkiego, w Kołaczkowie powiatu Wrzesińskiego, w Woli Duchownéj i w Psieniu, pow. Pleszewskiego, i w Strzeszynku powiatu Poznańskiego; że zaś owce ospicować przestały: W Bagateli pow. Odolanowskiego, w Babinie powiatu Wrzesińskiego, w Iwnie, proboszczoskie tamże, gospodarza Lieske w Jagodnie, dworskie w Tarnowie powiatu Średzkiego, i dworskie w Sierakowie powiatu Wrzesińskiego, w Gurtatowie, gospodarzy włościańskich w Kobelnicy

i gospodarza Krug w Tarnowie, powiatu Poznańskiego, w Kościankach Wrzesińskiego, a w Eichquast Obornickiego powiatu; — gdy podług doniesienia Król. Urzędu Radzco-Ziemiańskiego w Sierakowie niema obecnie w powiecie Międzychodzkim żadnego konia, dotkniętego zarazą stadną (weneryczną), zaczém rzeczony powiat uznaje się pod względem téj choroby za zupełnie oczyszczony; — następującą pochwałę: Przy gaszeniu pożaru w d. 10. Listopada r. b. w Lissewie powiatu Wrzesińskiego, odznaczyli się czynnością: 1) Pan Matuszewski dzierzawca z Kamienia — 2) kucharz Józef Lewandowski z Zutkowa — 3) Józef Zgorzalak z Lissewa i 4) gmina Łuszczanowska powiatu Pleszewskiego, których wspólnéj usilności zawdzięcza się ocalenie domu szkolnego 18 kroków od pogorzeliska odległego; — o budowie papierni w Kowanowku; — i następującą kronikę osobistą: Praktyczny lekarz, chirurg i akuszer Dr. Posner obrał sobie mieszkanie w Miłosławiu powiatu Wrzesińskiego.

— „Dziennika domowego" wyszedł № 1. i zawiera: 1) Halszka. Powieść przez Stefanią F..... 2) O emancypowaniu się stosunków familijnych, przez K. Libelta. 3) O ogrodach. Rzecz czytana na posiedzeniu towarzystwa agronomicznego w Gnieźnie d. 1. Grudnia r. z., przez Leonarda Brzeskiego. 4) Rozmaitości. Do znajomości ludzi. Ubiory. Giesta. Rozmaite postawy. Głos i t. d. Mody i Objaśnienia ryciny, i oświadczenie, iż Dziennik domowy dosyłany będzie miejscowym sz. Prenumeratorom jak dotąd.

Sér dla Królowéj Wielkiéj Brytanii. — W angielskim dzienniku The Sun czytamy: „Sławny dla Królowéj Wiktoryi przeznaczony sér, na który 750 krów wydojono, jest już na ukończeniu. Mnóstwo ciekawych odwiedza codziennie folwark Pana Dunkertona, gdzie ten sér przysposabiają. Dotychczas jeszcze nie wyznaczono dnia, w którym ten dziwny produkt Jéj Król. Mości ofiarować będą; nic także nie wspominają, jakim sposobem ten kolosalny sér do Londynu sprowadzą. Pewna osoba zaproponowała, aby do wozu, na którym go wieźć będą, ośm najpiękniejszych krów z zachodniéj Anglii zaprzężono."

Pożyteczny złodziéj. — Pewien przyjaciel doniósł jednemu bardzo majętnemu, lecz równie lekkomyślnemu Hrabiemu i przekonał go o tém naocznie, że jego komisarz go okrada. „Człowiek ten", rzekł, „zbogaca się twoim majątkiem. A to nie pięknie." — „Wiém o tém już dawno", odrzekł Hrabia. — „A dla czegoż go nie odpędzisz?" — „Bo go potrzebuję. Od pięciu lat jak mam tego draba w mych dobrach, żyję spaniale, a dochody moje wystarczają zawsze na wydatki. Wie on o tém, że ja aż do pewnego stopnia porządek lubię, i że nigdy nie przeglądam jego rachunków, pod tym jednym warunkiem, aby kapitałów nie naruszał. Jak on sobie w tym względzie zaradza, to tylko jemu wiadomo. Oszust ten umie doskonale za wielki procent i na pewnéj hypotece lokować moje pieniądze, puszczać w dzierzawę moje dobra, i podwyższać cenę dzierzawy. Szczuwany ten lis wydaje wszystkim stronom procesa i wygrywa je tak dalece, że jeszcze nigdy nie byłem tak majętnym jak teraz, gdy się okradać pozwalam. Gdybym zamiast teraźniejszego komisarza miał jakiego poczciwca, jużbym się był zrujnował, albo też ograniczył w moich wydatkach. Ale że mój majątek jest w niejakim względzie i jego majątkiem, dla tego używa on talentu swego i usiłowania, aby nam obom jak największy niósł procent; w téj mierze kieruje nim interes osobisty. Dla tego więc za nic w świecie nie oddalę go z mojéj służby, i obawiam się tylko, aby wkrótce nie uzbiérał sobie tyle pieniędzy, iżby się bez służby u mnie mógł obéjść.«

Dom pod № 3. za bramką jest z wolnéj ręki do sprzedania, o czém dowiedzieć się można w miejscu.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 5. Stycznia 1841.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami	Na pr. kurant gotowizną
Obligi długu państwa	4	$103\frac{2}{3}$	$102\frac{1}{6}$
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	100	$99\frac{1}{2}$
Obligi premiów handlu morsk.	—	$78\frac{1}{2}$	78
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	$3\frac{1}{2}$	102	$101\frac{1}{2}$
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	$3\frac{1}{2}$	102	$101\frac{1}{2}$
Berlińskie obligacye miejskie .	4	—	$102\frac{3}{4}$
Królewieckie dito . .	4	—	—
Elblągskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T.	—	—	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{3}$	$101\frac{3}{4}$	$101\frac{1}{4}$
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	—	$104\frac{1}{2}$
Wschodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{7}{8}$	—
Pomorskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{8}$	$102\frac{5}{8}$
Kur- i Nowomarch. dito . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{3}{4}$	$103\frac{1}{4}$
Szląskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	—	102
Obl. zaległ. kap. i prC. Kur- i Nowéj-Marchii	—	97	96
Złoto al marco	—	$208\frac{1}{2}$	—
Nowe dukaty	—	—	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{5}{12}$	$12\frac{1}{12}$
Inne monety złote po 5 talarów .	—	$7\frac{1}{6}$	$6\frac{2}{3}$
Disconto	—	3	4